

20 ton martwych ryb na wybrzeżu Rio de Janeiro

12 listopada 2014

Tysiące martwych ryb zostało wyrzucone na wybrzeżu Rio de Janeiro, gdzie odbędą się zawody żeglarskie letnich Igrzysk Olimpijskich w 2016 roku. Eksperci wciąż nie mogą zrozumieć przyczyny wypadku.

Smród rozszedł się po spokojnej wyspie, gdzie nie używa się samochodów, a 4,5 tys. mieszkańców podróżuje konno lub jeździ rowerami. Z pomocą buldożera wyczyszczono zatokę z 20 ton martwych tarponów atlantyckich. Wśród ryb znaleziono także ciała czterech żółwi morskich.

Organizowanie zawodów w Zatoce Guanabara stało się pod znakiem zapytania. Do jej wód spływają prawdopodobnie ścieki bytowe, co jest ukrywane przed Międzynarodowym Komitetem Olimpijskim. Incydent przyciągnął uwagę członków komisji ww. organizacji. Tymczasem oficjalnie naukowcy mają problem ze zidentyfikowaniem przyczyn zjawiska. Nie jest jasne do końca, co wyniszczyło ryby.

„Badania wykazały rzekomo, że nie ma mowy o zanieczyszczeniach chemicznych lub toksycznym zanieczyszczeniu wody czymkolwiek” – powiedział oceanograf David Zee z Uniwersytetu Stanowego w Rio de Janeiro.

Rybacy i wyspiarze winną obarczają lokalnego giganta przemysłowego Pertobras, który nielegalnie pozbywa się trujących odpadów. Inne wersje mówią o „czarnym kłusownictwie” lub zanieczyszczeniach termicznych.

Autor: tallinn

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)